



temat numeru: 40. rocznica I pielgrzymki Jana Pawła II do Polski

POLSKA LEŻY W CAŁYM ŚWIECIE

Każdy dzień pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski (2-10 czerwca 1979 r.) przeżyliśmy poza czasem znaczącym szarością i beznadzieją PRL-u. Gdy obserwowano się tłumy ludzi, którzy wychodzili wówczas na ulice polskich miast, aby witać Papieża, a potem uczestniczyli w nabożeństwach pod jego przewodnictwem, można było odnieść wrażenie, że reżim przestał istnieć, a Polska jest niepodległa

28 dni na pustyni

TWARZĄ W TWARZ Z PORYWACZAMI

Jeszcze na początku lat dwutysięcznych w Iraku było blisko milion chrześcijan, dziś jest ich niespełna 350 tys. Wygnani przez wojnę, która trwa tam od 2003 r., i nienawiść muzułmanów prześladowających kafir (niewiernych) – tułają się po świecie...

polskie sześcioraczki

SZEŚĆ SKARBÓW Z TYLMANOWEJ

Tych dzieci nie zastąpią żadne pieniądze, to zdecydowanie więcej niż trafiona szóstka w totolotka – powiedziała Zofia Kołodziejczyk, babcia sześcioraczek, które 20 maja 2019 r. przyszły na świat w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie

bliżej świata ■ Dżerba

WYSPA LOTOFAGÓW

Patrole policji i wojska na każdym kroku, wrywkowe kontrole samochodów. Żydzi przybywający na Dżerbę w święto Lag Ba-Omer mogą się czuć jak w Izraelu

niedziela młodych

WDZIĘCZNY TEMAT CODZIENNOŚCI

Kiedy myślę o praktykowaniu wdzięczności, często towarzyszy mi wymowne pytanie: a coż to jest wdzięczność? Ta parafraza znanej nam dobrze wypowiedzi Piłata wydaje się być nieprzypadkowa

ZAMÓW PRENUMERATĘ (34 324-36-45)
WYDANIE CYFROWE (e.niedziela.pl)

ZAPRASZAMY DO LEKTURY 22. NUMERU „NIEDZIELI” NA 2 CZERWCA 2019 R.

Polska leży w całym świecie

Każdy dzień pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1979 r. przeżyliśmy poza czasem znaczącym szarością i beznadziejnością PRL-u. W 40. rocznicę tej pielgrzymki „Niedziela” przypomina słowa papieża, które wstrząsnęły światem oraz, nieznanymi do niedawna, zapis jego rozmowy z Radą Główną Episkopatu Polski na Jasnej Górze, w której ocenił sytuację w kraju.

Twarzą w twarz z porywaczami

Nieludzko torturowany, przez 28 dni był na krawędzi życia i śmierci. Urowadzony przez irackich porywaczy ks. Saad Sirop Hanna nie wyrzekł się Chrystusa, a w wydanej niedawno książce podkreśla, że wiedział, że Bóg będzie z nim do końca. „Niedziela” przekazuje wstrząsającą relację uprowadzonego, który stanowczo odrzucał uczucie nienawiści wobec porywaczy.

Zaostrzony kurs Kościoła

Specjalna sesja Rady Stałej Episkopatu, nowe biuro KEP ds. ochrony dzieci, list do wiernych oraz restrykcyjne prawo – to niektóre inicjatywy polskiego Kościoła zaostrzające kurs wobec przestępstw pedofilii. Problem dotyczy nie tylko Kościoła, bo statystyki mówią, że jest to choroba ogólnospołeczna, ale niestety nikt, oprócz Kościoła, tym się nie zajmuje.

Sześć skarbów z Tylmanowej

– To zdecydowanie więcej niż trafiona szóstka w totolotka – powiedziała babcia sześcioraczków, które urodziły 20 maja br. W domu w Tylmanowej na szóstkę rodzeństwa czeka 2,5-letni Oliwier, a tata Szymon Marzec podkreśla, że najważniejsze, by każde z dzieci zostało obdarzone taką samą porcją miłości i troski.

MYŚLI DO KAZANIA NA 2 CZERWCA – UR. WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

Jezus został uniesiony do nieba

Ewangelia według św. Łukasza opowiada, że Wniebowstąpieniu Jezusa towarzyszyło udzielenie błogosławieństwa uczniom. Samo Wniebowstąpienie nie było wydarzeniem postrzegalnym zmysłami, aczkolwiek uczniowie dali wyraz temu, co naprawdę przeżyli i jak się wtedy zachowali. Spełniły się zapowiedzi wywyższenia Jezusa Chrystusa, które stanowi drugi biegun Jego uniżenia się przez Wcielenie. Wniebowstąpienie wyznacza jednocześnie nowy początek. Czas ziemskiej działalności i obecności Syna Bożego dobiegł końca, a rozpoczął się czas dawania świadectwa o jedyności i powszechności zbawienia, którego On dokonał. (Ks. prof. Waldemar Chrostowski)

W dniu dzisiejszym nasz Pan, Jezus Chrystus, wstąpił do nieba: podążajmy tam sercem razem z Nim (...) Chrystus wstąpił do nieba, ale nie odszedł od nas. Tak i my, już tam jesteśmy razem z Nim, choć jeszcze nie spełniło się w naszym ciele to, co jest nam obiecanie. Chrystus już jest wyniesiony ponad niebiosy; cierpi jednak na ziemi, ilekroć my, Jego członki, doznajemy utrapień. On sam daje tego dowód, gdy woła z niebios: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?”, oraz: „Byłem głodny, a daliście Mi jeść”. Czemuż to i my tak nie wysilamy się tu na ziemi, aby dzięki wierze, nadziei i miłości, które łączą nas z Nim, z Nim też radować się pokojem niebios? On, który tam przebywa, jest również i z nami; a my, którzy tu jesteśmy, i tam razem z Nim jesteśmy. Chrystus jest w niebie w swoim Bóstwie, mocy i miłości; my nie możemy tam przebywać tak jak On, jednakże możemy tam być naszą miłością, ale w Nim. (św. Augustyn)